

Sygn. akt II KK 514/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 grudnia 2022 r.,
sprawy **A. D.**,
skazanego z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 26 kwietnia 2022 r., sygn. akt IX Ka 122/22,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie
z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt XIV K 322/21,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. D. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt XIV K 322/21 uznał A. D. za winnego tego, że w dniu 12 grudnia 2020 r. w W. przy ul. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. i innym nieustalonym mężczyzną, co do którego materiały wyłączono do odrębnego rozpoznania, wziął udział w pobiciu A. Z. i S. G., w ten sposób, że po otwarciu samochodu, w którym siedzieli pokrzywdzeni spryskali ich gazem, a następnie w momencie kiedy pokrzywdzeni wysiedli uderzyli A. Z. pięścią w twarz i kopali po nogach i biodrach w wyniku czego odniosła powierzchowny uraz głowy,

gdzie obrażenia wyczerpały znamiona art. 157 § 2 k.k. oraz bili S. G. pałką teleskopową po rękach i nogach, w wyniku czego odniósł obrażenia w postaci stłuczenia lewej ręki z obecnością znacznego obrzęku i krwaka o średnicy 5 cm, rany cięto-miażdżonej między II i III głową kości śródreżcza lewego, krwaka okolicy uda lewego, co wyczerpało znamiona art. 157 § 1 k.k., tj. popełnienia przestępstwa z art. 159 k.k.

Jednocześnie wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, a także orzekł nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych i rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obydwaj obrońcy A. D., zaskarżając go w całości. Adw. A. S. podniósł zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na jego treść, polegającego na przyjęciu, że A. D. miał wziąć udział z innymi ustalonymi i nieustalonymi mężczyznami w pobiciu A. Z. i S. G. z użyciem gazu i pałki teleskopowej co wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 159 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie takich ustaleń;
2. obrazy prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez:
 - przyjęcie za podstawę orzeczenia selektywnych okoliczności wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przemawiających na niekorzyść A. D. w tym danie wiary późniejszym relacjom pokrzywdzonych, a pominięcie relacji składanych bezpośrednio po zdarzeniu, podobnie jak pominięcie relacji funkcjonariuszy, którzy odebrali od pokrzywdzonych depozycje bezpośrednio po zdarzeniu, gdzie opis wyglądu napastników jest całkowicie odmienny od relacji późniejszych, zaś funkcjonariusz S. B. nie dość, że przed prokuratorem „przypomniął sobie” po paru miesiącach, że jako jednego ze sprawców pokrzywdzenia wskazali A. D., zaś na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji całkowicie „zapomniął”, że składał takie odmienne zeznania, nawet po

odczytaniu mu jego protokołów przez Sąd, zaś pominięcie spójnych i konsekwentnych zeznań funkcjonariusza D. G., z których wynika, że bezpośrednio po zdarzeniu pokrzywdzeni przypuszczali, że zleceniodawcą napadu mógł być mężczyzna z którym są oni w konflikcie oraz, że informację tą uzyskał prawdopodobnie od naczelnika prowadzącego postępowanie, już po zakończeniu interwencji z udziałem pokrzywdzonych;

- dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, poprzez przyjęcie, że A. D. dokonał pobicia pokrzywdzonych razem z innymi osobami czyniąc ustalenia w tym zakresie w oparciu o zeznania pokrzywdzonych składane kilkanaście godzin po zdarzeniu, których treść jest diametralnie odmienna od zeznań pierwotnych i nadanie im waloru wiarygodności wbrew zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego, bez uwzględnienia, iż strony są w długotrwałym konflikcie, co nakazuje takie relacje traktować ze szczególną ostrożnością;

- oparcie treści orzeczenia na podstawach nie ujawnionych w toku postępowania i dokonanie dowolnych ustaleń co do winy i odpowiedzialności A. D. po przyjęciu, że pokrzywdzeni i ich rodziny mają walor wiarygodności w swoich depozycjach, co do udziału ww. w pobiciu, podczas gdy pozostałe dowody zgromadzone w sprawie i przeprowadzone przed Sądem, nie potwierdzają takiego udziału.

Adw. A. S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie A. D. od zarzuconego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei drugi z obrońców – adw. G. C. wyrokowi Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k., poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę w piśmie z 2 września 2021 r. dotyczącego istotnej okoliczności związanej z miejscem przechowywania pałki teleskopowej oraz czasu przechowywania ww. przedmiotu;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 366 k.p.k. w zw. z art. 229 § 1 k.p.k. w zw. z art. 143 § 1 pkt 6 k.p.k., poprzez niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy tj. zaniechanie wyjaśnienia dlaczego nie został sporządzony protokół przeszukania samochodu marki [...] o numerach rejestracyjnych [...] zgodnie z postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Warszawie z 23 lutego 2021 r. w sprawie PR 5 Ds [...], co pozwoliłby na wykrycie domniemanego narzędzia czynu i dokonanie jego oględzin oraz pominięcie dowodu z paragonu, podczas gdy został on złożony w momencie w którym oskarżony był pozbawiony wolności, zatem winien być wzięty pod rozwagę jako dowód nieobecności oskarżonego w miejscu zdarzenia;
3. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez nieustalenie czy w sprawie wyłączonej do odrębnego rozpoznania została ustalona tożsamość innej osoby biorącej udział w zdarzeniu i nieprzesłuchaniu ww. osoby jako mogącej mieć związek ze sprawą;
4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k., poprzez nieuzasadnione stwierdzenie, że pałka użyta w trakcie zdarzenia była gumowa, podczas gdy z całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej nie wynika z jakiego materiału pałka była wykonana, co doprowadziło do wydania rozstrzygnięcia w oparciu o domniemania, nie zaś o dowody;
5. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez przyjęcie za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych, podczas gdy Sąd przy ocenie ich wiarygodności nie uwzględnił faktu użycia gazu wobec pokrzywdzonego, który dostał bezpośrednio w twarz, a zatem zgodnie z doświadczeniem życiowym nie mógł prawidłowo dostrzec tego co się dzieje oraz jak mogli wyglądać pozostali sprawcy, zaś w dokumentacji medycznej nie ma informacji o tym aby doszło do skutku w postaci zaczerwienienia twarzy, oczu czy innych części ciała pokrzywdzonych i pokrzywdzeni mimo, że zostali spryskani gazem, sami odjechali z miejsca zdarzenia, co czyni ich zeznania mało wiarygodne;

6. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez przyjęcie za wiarygodne zeznania S. B. w zakresie w jakim ten zeznaje, że pokrzywdzeni mówili mu, że na miejscu zdarzenia był oskarżony D., podczas gdy świadek ten w pierwszych zeznaniach, złożonych bezpośrednio po zdarzeniu o tym w ogóle nie wspomina, mimo posiadania 18-letniego doświadczenia zawodowego, co jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, zaś jego drugie zeznanie obejmuje tylko ten fakt, co prowadzi do wniosku, że świadek ów zataił tę istotną okoliczność podczas pierwszego przesłuchania.

Adw. G. C. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie A. D. od popełnienia zarzuconego mu czynu.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanych apelacji, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2022 r., sygn. akt IX Ka 122/22 zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do A. D. w ten sposób, że:

- w ramach zarzuconego mu czynu uznał go za winnego tego, że w dniu 12 grudnia 2020 r. w W. przy ul. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. i innym nieustalonym mężczyzną, wziął udział w pobiciu A. Z. i S. G., w ten sposób, że po otwarciu samochodu, w którym siedzieli pokrzywdzeni, spryskali ich gazem, a następnie w momencie kiedy pokrzywdzeni wysiedli nieustalony mężczyzna uderzył A. Z. pięścią w twarz, w wyniku czego doznała powierzchownego urazu głowy, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni i wyczerpało znamiona art. 157 § 2 k.k., zaś A. D. bił S. G. pałką teleskopową po rękach i nogach, w wyniku czego doznał obrażeń w postaci stłuczenia lewej ręki z obecnością znacznego obrzęku i krwiaka o średnicy 5 cm, rany cięto-miażdżonej między II i III głową kości śródreżcza lewego i krwiaka okolicy uda lewego, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała trwające powyżej 7 dni i wyczerpało znamiona art. 157 § 1 k.k., zachowanie to kwalifikując z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzając mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;
- uchylił rozstrzygnięcie dotyczące zaliczenia rzeczywistego pozbawienia wolności, orzekając w tym zakresie na nowo;
- wyeliminował solidarność przy orzeczonej nawiązce na rzecz pokrzywdzonych, na nowo określając ich wysokość;

- w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy;
- zwolnił A. D. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Kasację od powyższego wyroku na korzyść A. D. złożył jego obrońca – adw. G. C., podnosząc zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3a k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 177 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegającego na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z urzędu i niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy w postaci: aa) przesłuchania świadków ab) dokonania oględzin akt postępowania przygotowawczego wskazywanych na etapie postępowania przygotowawczego w celu dokonania zgodnej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zeznań pokrzywdzonych, silnie skonfliktowanych ze skazanym oraz nieprzesłuchanie córki pokrzywdzonego, co doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, że skazany popełnił przypisany mu czyn, był obecny na miejscu zdarzenia oraz uznano za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych wskazujących na obecność na miejscu A. D.;
2. rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez brak dokładnego wyjaśnienia przyczyn dla których Sąd odwoławczy nie uwzględnił dowodu przeciwnego podawanego przez skazanego oraz brak należytego rozważenia zarzutu wskazanego w środku odwoławczym tj. w punkcie IIb *in fine* apelacji w postaci paragonu przekazanego jako wniosek dowodowy oskarżonego złożonego na etapie postępowania przygotowawczego, wysłanego przez ww. w trakcie stosowania tymczasowego aresztowania, co doprowadziło do niesłusznego przyjęcia, że A. D. był na miejscu zdarzenia i spowodowało brak należytej kontroli instancyjnej środka odwoławczego;
3. rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającego na dokonaniu oceny zeznań pokrzywdzonych oraz zeznań

świadka S. B. jako wiarygodnych, podczas gdy między zeznaniami złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego i przed Sądem występują ważne rozbieżności i wzajemne sprzeczności niedostrzeżone przez Sąd odwoławczy wyrażające się w braku wskazania bezpośrednio po zdarzeniu na A. D. jako sprawcę, braku prowadzenia rozmowy między sprawcą zdarzenia a pokrzywdzonym przez co pokrzywdzony nie był w stanie rozpoznać głosu A. D., braku przekazania bezpośrednio po zdarzeniu informacji do funkcjonariusza Policji danych sprawcy, nieuzasadnionego przyjęcia, że z uwagi na dynamiczny charakter zeznania pokrzywdzonych się różniły, co nie przeszkadzało pokrzywdzonym nagrywać drugiego ze sprawców i prowadzić z nim rozmowę, ustaleniu, że gaz nie zadziałał na pokrzywdzonego w sytuacji gdy z zeznań pokrzywdzonej wynika, że cały gaz został zużyty przez sprawców, braku wyjaśnienia nagłego przypomnienia istotnego faktu przez świadka B., że pokrzywdzeni wskazywali na A. D. jako sprawcę, co doprowadziło do niezasadnego przyjęcia wiarygodności zeznań pokrzywdzonych i świadka S. B. z naruszeniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania;

4. rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na nieuzasadnionym przyjęciu, że dowód z wniosków końcowych opinii o stanie zdrowia A. D., dopuszczony i przeprowadzony na etapie postępowania odwoławczego wyklucza możliwość ustalenia, że A. D. nie brał udziału w zdarzeniu i pominięciu, na etapie odwoławczym, okoliczności wskazywanych w treści wniosków końcowych opinii oraz brak należytego uzasadnienia Sądu *ad quem* co do tej okoliczności, podczas gdy z treści opinii wynika, że kończyna dolna A. D. nie może być nadmiernie obciążona, co biorąc pod uwagę stanowisko Sądu Okręgowego o dynamicznym charakterze przebiegu zajścia, powinno prowadzić do wniosku, że A. D. z uwagi na niemożność nadmiernego obciążania kończyny nie mógł gwałtownie, nagle, dynamicznie atakować pokrzywdzonego, co spowodowało błędne przyjęcie, że oskarżony był na miejscu zdarzenia.

W efekcie skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co umożliwiało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że kasacja służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym (zob. postanowienie SN z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055). Zgodnie z art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem aby zarzut kasacyjny oparty na naruszeniu prawa innym niż bezwzględna przyczyna odwoławcza uznać za skuteczny i trafny, należy wykazać nie tylko, że naruszenie to było „rażące”, lecz także, że mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego przez sąd odwoławczy orzeczenia. Obowiązek wykazania tych okoliczności spoczywa na wnoszącym kasację. „Rażące” naruszenie to takie, które ma charakter wyraźny, niewątpliwy, dający się łatwo stwierdzić, jak również, gdy ciężar gatunkowy zaistniałego uchybienia ma charakter istotny (zob. postanowienie SN z dnia 13 października 2021 r., V KK 432/21, LEX nr 3335492). O istotnym zaś wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło (zob. postanowienie SN z dnia 28 października 2021 r., IV KK 435/21, LEX nr 3333497; postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2019 r., V KK 124/19, LEX nr 2688431; postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2018 r., II KK 460/18, LEX nr 2626366; postanowienie SN z dnia 21 września 2017 r., IV KK 276/17, LEX nr 2428223; postanowienie Sądu Najwyższego z 18 marca 2003 r., IV KKN 332/00, LEX nr 77447).

Z kolei obraza art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. ma miejsce wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), jak również w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 457 § 3 k.p.k. czy też obecnie raczej art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 20 maja 2021 r., I KK 163/20, LEX nr 3252654). W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992). Postępowanie kasacyjne nie służy bowiem dublowaniu kontroli instancyjnej (nie jest trzecią instancją), lecz jego istotą jest wyeliminowanie z obrotu orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi wadami prawnymi o randze bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub uchybień zbliżonych do nich.

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że pierwszy z podniesionych zarzutów w ogóle nie został uzasadniony z punktu widzenia wpływu jaki mogło mieć nieprzeprowadzenie dowodów z urzędu na zapadłe rozstrzygnięcie. Skarżący ogranicza się do stwierdzenia, że powyższe zaniechanie doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, że skazany „popełnił zarzucany czyn, był obecny na miejscu zdarzenia oraz uznano za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych”. Zdaje się nie dostrzegać powodów oddalenia wniosków dowodowych z dnia 26 marca 2021 r. i 1 kwietnia 2021 r. Kwestia ew. monitoringu przy ul. [...] i [...]1 była bowiem przedmiotem ustaleń organów procesowych, co znajduje potwierdzenie w aktach sprawy. Z kolei przesłuchiwanie świadków W. D., J. P. i M. P. na okoliczność konfliktu pomiędzy skazanym a pokrzywdzonymi, podobnie jak oględzin akt sprawy toczących się pomiędzy ww. było zbędne, skoro kwestia ta nie budziła wątpliwości i została wzięta pod uwagę przy ocenie dowodów, w szczególności zeznań pokrzywdzonych

(*vide* pkt 3 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). W tej sytuacji trudno przyjąć, że przeprowadzenie ww. dowodów mogłoby w jakikolwiek sposób wpłynąć na odmienne rozstrzygnięcie w sprawie. Zresztą obrona nie ponawiała rzeczonych wniosków dowodowych na etapie postępowania jurysdykcyjnego, co wskazuje jednoznacznie, że wykorzystuje potencjalne nieprzeprowadzenie dowodu z urzędu jako próbę zakwestionowania dokonanych ustaleń faktycznych, które okazały się niekorzystne dla skazanego. Skarżący nie wykazał także w jaki sposób zeznania córki pokrzywdzonych mogłyby wpłynąć na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, tym bardziej, że w chwili zdarzenia miała ona 11 lat, siedziała na tylnym fotelu, zapewne była przerażona całą sytuacją, a sprawcy mieli zasłonięte twarze. Ponadto w świetle obowiązujących przepisów przesłuchanie osoby poniżej 15 roku życia możliwe jest jedynie wyjątkowo, aby nie powodować dodatkowych cierpień wynikających z przypominania traumatycznych zdarzeń, do których z całą pewnością należał napad i pobicie rodziców na jej oczach przez zamaskowanych sprawców. W tej sytuacji zarzut obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3a k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 177 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k. okazał się nietrafiony.

Oczywiście bezzasadny okazał się również drugi z podniesionych zarzutów. Kwestia wartości dowodowej paragonu przedłożonego przez skazanego była badana przez Sąd *ad quem*, który podzielił ocenę w tym zakresie dokonaną przez Sąd *a quo*. Stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu jego obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości argumentacji zawartej zarówno w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, jak i we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od *meritum* sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wywodu. Kwestia nieprawidłowej oceny dowodu z dokumentu w postaci paragonu w ogóle nie została rozwinięta w uzasadnieniu apelacji adw. G. C.. Tymczasem Sąd *a quo* zwracał uwagę, że dowód ten został przedłożony po 4 miesiącach od zdarzenia i wbrew stanowisku obrony nie potwierdza, że A. D. wraz z narzeczoną był w czasie czynu w cukierni. Ocena ta jest tym bardziej uzasadniona, że nie jest to rachunek imienny, a zapłata dokonana została gotówką. Zatem może on dokumentować transakcję innej osoby, od której skazany go otrzymał w celu zapewnienia alibi, jak przyjął to Sąd pierwszej instancji.

Argumentacja zawarta w kasacji stanowi polemikę z tą oceną, która dodatkowo nie uwzględnia innych dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności zeznań świadków czy logowań telefonu komórkowego skazanego, potwierdzających jego udział w zdarzeniu. Na marginesie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do trzeciego z podniesionych w kasacji zarzutów wskazać należy, że Sąd *ad quem* w sposób rzetelny odniósł się do zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia art. 7 k.p.k. w kontekście oceny zeznań pokrzywdzonych i świadka S. B., poświęcając im znaczną część uzasadnienia wyroku. Wywody zawarte w kasacji mają charakter wybitnie polemiczny. Sąd *ad quem* wyjaśnił powody nieścisłości w zeznaniach pokrzywdzonych, które wynikały z charakteru zdarzenia i doznanych przez pokrzywdzonych obrażeń. Nie mają one charakteru tak fundamentalnego, jak sugeruje to skarżący, aby należało je z tego powodu dyskwalifikować. Zresztą o tym, że pokrzywdzeni przekazywali funkcjonariuszom Policji informację o tym, że w zdarzeniu uczestniczył skazany wyjaśniał również drugi ze skazanych, tj. M. M.. W trakcie przesłuchania w dniu 2 marca 2021 r. podał, że „ja słyszałem rozmowę pokrzywdzonego z policjantami. Cały czas mówił, że D. tam był, D. tam był” (k. 316). W tej sytuacji wiarygodne są zeznania funkcjonariusza Policji S. B. złożone w dniu 18 grudnia 2020 r., w których potwierdza ww. okoliczności (k. 152v). Świadek ten nie tylko nie miał powodów, aby zeznawać na niekorzyść skazanego, lecz także nie sposób mówić tu o „dopasowywaniu” tych zeznań do zgromadzonego materiału dowodowego, skoro M. M. wyjaśniał na ten temat później. Tym samym Sąd odwoławczy nie dopuścił się obrazy przepisów art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Również ostatni z podniesionych w kasacji zarzutów jest oczywiście bezzasadny. Sąd *ad quem* należycie wyjaśnił powody nieuwzględnienia dowodów z dokumentacji lekarskiej skazanego, w tym fragmentu opinii biegłego dotyczącej stanu zdrowia skazanego po wypadku w 2018 r., czemu dał wyraz w punkcie 2.2.2. uzasadnienia. Wskazał, że dowody te w żaden sposób nie wykluczają możliwości udziału w zdarzeniu przez skazanego z uwagi na jego stan zdrowia. Tym bardziej,

że z przedłożonej opinii nie wynika, aby wypadek z 2018 r. eliminował u skazanego możliwość poruszania się, a jedynie ograniczał możliwość wykonywania określonej pracy związanej z nadmiernym obciążaniem nogi. Kasator polemizuje z tą oceną, eksponując dynamiczny charakter zajścia, co jednak nie mogło doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Jak słusznie zauważył Sąd *ad quem*, skazany sam wyjaśniał, że w dniu zdarzenia był w [...]2 i [...]3, a potem u świadka M. D., a zatem nie jest on osobą tak ograniczoną ruchowo jak przedstawia to skarżący.

Reasumując, Sąd *ad quem* nie dopuścił się uchybień wskazanych w kasacji, a przeprowadzona kontrola odwoławcza była rzetelna. Podniesione zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co pozwalało Sądowi Najwyższemu oddalić kasację na posiedzeniu w myśl art. 535 § 3 k.p.k.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się rozstrzygnięcie w zakresie wniosku z dnia 7 listopada 2022 r. o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając skazanego A. D., zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.